



POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH

INSTYTUT TYFLOLOGICZNY - ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ

ul. Konwiktorska 9, 00 – 216 Warszawa

☎ 22 831 22 71 centrala 22 831 33 83 Prezes ZG PZN

fax 22 635 76 52 www.pzn.org.pl e-mail: pzn@pzn.org.pl

Konto: Bank PEKAO SA, XV O/Warszawa 22 1240 2887 1111 0010 7367 7236

KOORDYNOWANE WSPARCIE DLA OSÓB TRACĄCYCH WZROK

KONCEPCJA

Fakty:

Aż 2 796 700 osób miało w 2016 r. uszkodzenia i choroby narządu wzroku (wg danych GUS).

42 000 osób deklaruje, że w ogóle nie widzi.

Co 4 niepełnosprawność spowodowana jest znaczną dysfunkcją wzroku po schorzeniach narządu ruchu, układu krążenia i neurologicznych. Równocześnie, co trzeci Polak nigdy nie był u okulisty (badania TNS Polska).

Mimo rozwoju medycyny ciągle jest bardzo dużo schorzeń, które powodują znaczną utratę wzroku i prowadzą do powstawania niepełnosprawności. Prognozy na najbliższą przyszłość nie przewidują poprawy w tym zakresie. Biorąc pod uwagę strukturę wiekową ludzi z dysfunkcją wzroku, można ją przyrównać do odwróconej piramidy – najliczniejszą grupę stanowią osoby starsze.

Zdecydowana większość osób z niepełnosprawnością wzroku to osoby, które utraciły wzrok lub tracą go w ciągu dorosłego życia. Determinuje to konieczność zastosowania wobec nich innego niż wobec osób niewidomych od urodzenia podejścia rehabilitacyjnego, uwzględniającego ich potrzeby i możliwości usprawnienia.

Niepełnosprawność wzroku to bardzo poważny problem społeczny. Jej skutki odczuwa nie tylko osoba tracąca wzrok, ale też jej otoczenie.

Utrata samodzielności ekonomicznej, będąca bardzo często skutkiem braku możliwości kontynuowania dotychczasowego zatrudnienia, powoduje zwiększenie kosztów na ubezpieczenia społeczne i na pomoc społeczną. Rosną też wydatki na opiekę zdrowotną.

Już te argumenty powinny przekonywać decydentów do konieczności objęcia osób z niepełnosprawnością wzroku profesjonalnym, skoordynowanym wsparciem, niwelującym skutki utraty widzenia, którymi są bardzo duże koszty pośrednie niepełnosprawności.

Wsparcie (nie) dla każdego?

W Polsce nie ma instytucjonalnego systemu wsparcia dla osób, które z różnych powodów tracą wzrok. Finansowanie dedykowanej im rehabilitacji jest rozproszone i realizowane w większości przez organizacje pozarządowe ze środków pochodzących z PFRON. Powoduje to, że mogą być wydatkowane jedynie na rehabilitację osób z orzeczoną już niepełnosprawnością.

Z doświadczenia Polskiego Związku Niewidomych wynika, że bardzo duża liczba osób tracących wzrok nie posiada takich orzeczeń, a więc nie ma dostępu do specjalistycznego wsparcia. Istnieje inne źródło sfinansowania takiej rehabilitacji, które mogłoby dawać powszechny dostęp do tego świadczenia.

Mało kto wie, że od wielu lat istnieje świadczenie pod nazwą: rehabilitacja osób z dysfunkcją narządu wzroku, które jest świadczeniem gwarantowanym ze środków NFZ. Jest ono jednak wadliwie zdefiniowane i dlatego realizowane zaledwie w kilku miejscach w Polsce przez niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej.

Czym jest rehabilitacja osób z dysfunkcją narządu wzroku?

Rehabilitacja jest uzupełnieniem leczenia okulistycznego. Przynosi wymierne korzyści pacjentowi w postaci sprawniejszego funkcjonowania, nawet wtedy, gdy z medycznego punktu widzenia proces leczenia nie przynosi poprawy.

Jej celem jest adaptacja pacjenta do nowej sytuacji życiowej i nauka nowych sposobów wykonywania różnych czynności, przy wykorzystaniu wszystkich zmysłów.

Rehabilitacja dla dorosłych to PROCES różnorodnych oddziaływań i etapów, „szyty na miarę”, czyli dostosowany do indywidualnych potrzeb.

Etap rehabilitacji podstawowej obejmuje następujące zakresy oddziaływań:

- rehabilitację psychologiczną;
- naukę wykonywania codziennych czynności, tj.: dbanie o czystość, gotowanie, porządkowanie itp.;
- poradnictwo w zakresie adaptacji otoczenia do potrzeb osób z dysfunkcją wzroku i korzystania ze specjalnych pomocy, np. zegarków mówiących, wskaźników poziomu ciecży itp.;
- naukę samodzielnego, skutecznego i bezpiecznego poruszania się, również z białą laską;
- dobór pomocy optycznych i nieoptycznych oraz naukę efektywnego wykorzystywania resztek wzroku;
- naukę alternatywnych technik komunikacji z wykorzystaniem nowoczesnych technologii i pisma Braille'a.

Osoby dorosłe przeżywające stres, a nawet traumę po całkowitej lub częściowej utracie wzroku, nie są w stanie rozpocząć procesu rehabilitacji bez specjalistycznej i ukierunkowanej pomocy psychologicznej. Bez przepracowania trudnych emocji towarzyszących utracie wzroku nie można rozpocząć kolejnych etapów rehabilitacji. Poza rehabilitacją podstawową równie ważne są rehabilitacja społeczna oraz zawodowa.

Co można zrobić?

Od wielu już lat Polski Związek Niewidomych, jako rzecznik tego środowiska, zabiega o równy dostęp do specjalistycznej i nowoczesnej rehabilitacji dla osób z dysfunkcją narządu wzroku dla każdego, bez względu na wiek czy miejsce zamieszkania.

Skala problemu jest na tyle duża, że według standardów europejskich specjalistyczne wsparcie powinno być udzielane bezpłatnie w lokalnych placówkach, na terenie jednego lub dwóch powiatów. Powinno być ono wielodyscyplinarne, kompleksowe i skoordynowane. Odpowiedzialność za jego organizację powinny mieć samorządy.

Istnieje pilna potrzeba budowania świadomości społecznej, poprzez kampanie społeczne oraz edukację, na temat korzyści płynących ze specjalistycznej rehabilitacji osób niewidomych i tracących wzrok. Procesem uświadamiania powinni zostać objęci oprócz pracowników pomocy społecznej także np. lekarze POZ, pielęgniarki środowiskowe, okuliści, jak również decydenci odpowiedzialni za politykę społeczną i zdrowotną, na poziomie krajowym i lokalnym.

Reasumując, grupą, która wymaga szczególnego zainteresowania decydentów odpowiedzialnych za politykę społeczną, są dorosłe osoby tracące wzrok, które dziś często pozostają w skrajnej izolacji, i pozbawione wsparcia, stanowią obciążenie zarówno dla swoich bliskich, jak i dla społeczeństwa.

„Widzimy nie tylko oczami” – stworzenie modelu koordynowanego wsparcia dla osób tracących wzrok w ich środowisku lokalnym

Jest to pilotażowy projekt dla mieszkańców Wschodniego Mazowsza prowadzony od 4 maja do 31 grudnia 2020 r. przez Instytut Tyflogiczny Polskiego Związku Niewidomych.

Projekt ten docenił Zarząd Województwa Mazowieckiego, przyznając środki na jego realizację wprost ze swojego budżetu. Ma on trzy filary. Są to:

- kampania edukacyjna dla szerokiego społeczeństwa na temat codziennych problemów osób tracących wzrok,

- szkolenia dla osób ociemniałych i słabowidzących, dające im szansę na samodzielność, oraz ich bliskich,
- podnoszenie kompetencji pracowników różnych instytucji w zakresie komunikacji z osobami z dysfunkcjami wzroku.

Projekt zakłada współpracę specjalistów i placówek z takich dziedzin jak: ochrona zdrowia, pomoc społeczna czy rehabilitacja, a także dziennikarzy, animatorów kultury czy specjalistów ds. public relations. W projekcie tym chcemy przygotować pierwszy w Polsce model skoordynowanego, interdyscyplinarnego wsparcia dla osób, które z różnych powodów tracą wzrok i stają się osobami niesamodzielnymi i zależnymi od innych.

Będzie to model zakładający synergiczną współpracę specjalistów wielu dziedzin pracujących w różnych instytucjach, placówkach, organizacjach społecznych, głównie na poziomie lokalnym.

Model takiego wsparcia po przetestowaniu zostanie przedstawiony władzom samorządowym odpowiedzialnym za politykę społeczną w czasie konferencji podsumowującej rezultaty projektu. Mamy nadzieję, że model ten zostanie przyjęty ze zrozumieniem i będzie implementowany w innych subregionach Mazowsza, jak też w innych regionach kraju.

W Polsce nigdzie nie prowadzi się takiego wsparcia, zatem nasz projekt będzie pierwszą próbą stworzenia modelowej pomocy takim osobom.

Opracowała Małgorzata Pacholec

dyrektor Instytutu Tyflogicznego PZN

koordynator projektu „Widzimy nie tylko oczami”

tel. 602 634 400